

# Pokonać grawitację – Sylwia Banasik i Karolina Warchoł

GLINDA:

Elfabo! Czy nie mogłaś chociaż raz usiedzieć  
Na tyłku, zamiast jak zwykle histeryzować?  
Zadowolona?

Możesz szczęśliwa być!  
Czy jesteś dumna z siebie?  
Miałaś taką szansę,  
Straciłaś ją na zawsze!

ELFABA:

Zadowolona?  
Możesz szczęśliwa być!  
Czy jesteś dumna gdy  
Potrafisz ranić bliskich  
Dla sławy i ambicji?

OBIE:

Po co to wszystko, powiedz mi  
Czy nie żałujesz już dziś?

GLINDA:

Elfi, jeszcze nie wszystko stracone  
Wystarczy powiedzieć jedno magiczne słowo  
- “przepraszam”  
Możesz wciąż być z czarodziejem  
Przecież tak starałaś się  
Wiem, jak bardzo marzyłaś o tym...

ELFABA:

Tak, wiem  
A jednak nie chcę  
Nie Już nie mogę  
Wrócić tam  
Bo wewnątrz mnie coś pękło  
Coś odmieniło mnie  
Nie będę dłużej grać  
W okrutnej oszukańczej grze  
Wiem, że nie cofnę błędów,  
Lecz nie chcę tak dłużej żyć

Więc czas zaufać sobie,  
Skoczyć by się wzbić  
I pierwszy raz  
Spadając wzniosę się  
Regułom wbrew  
Spadając wzniosę się  
I nie zatrzymasz mnie!

GLINDA:

Nie chcę już słuchać tych bzdur,  
Bo sama w nie przecież nie wierzysz

ELFABA:

Dość mam tych wszystkich zasad  
Które wymyślił ktoś  
Świata nie zmienię lecz  
Nie będzie strach już rządził mną  
Walczyłam wciąż o miłość,  
Mogłam dla niej wszystko znieść  
Lecz miłość ta  
Zbyt wiele kosztowała mnie  
Dziś czuję jak  
Spadając wznoszę się  
Gdzieś zniknął strach  
Bo spadając wznoszę się  
Nikt nie powstrzyma mnie  
Glindo, ucieknijmy stąd  
Razem możemy jeszcze tyle zdziałać  
Już nadszedł czas  
Wyruszyć by zadziwić świat  
Bo jeśli ktoś ma się wzbić na szczyt  
To ty i ja  
Glindo, osiągniemy marzeń

GLINDA:

Gdy będziemy razem

OBIE:

Nie ma takich jak my dwie  
Chwyć moją dłoń  
I razem wzniesmy się  
Niech grożą nam  
A my nie damy się

ELFABA:

Nic nie powstrzyma nas

To co? Lecimy?

GLINDA:

Życzę ci szczęścia...

Tu mogłaś znaleźć je

ELFABA:

Ja tobie też

Skoro tu zostać chcesz

OBIE:

Miej czego zawsze chciałaś,

Obyś nie pożałowała

Szczęśliwa przyjaciółko bądź!

Niech zawsze sprzyja ci los

ELFABA:

Jeśli mnie chcecie złapać,

Łapcie zachodni wiatr

Ktoś mi niedawno mówił:

Każdy prawo ma się wzbić choć raz

Choć lecę dziś w samotność,

Przynajmniej wolność mam

Bez podłych ludzi

Dużo lepszy będzie świat

Jak feniks co

Z popiołów rodzi się

Na przekór im

Spadając wznoszę się

Wkrótce o mnie usłyszą znów

Nie patrzę w dół, nie patrzę wstecz

I mogę wreszcie być kim chcę

Nie powstrzymacie już nigdy mnie

GLINDA:

Miej czego chciałaś

TŁUM:

Łapać ją! To wiedźma!

Brać ją!

ELFABA:

Nigdy już

TŁUM:

Łapać ją! To wiedźma!

Nie pozwólcie uciec jej!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych